

Sygn. akt III Ca 232/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadrys

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

SR del. Roman Troll (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. K. i B. K. (1)

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 29 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 12/11

I. z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) uchyla wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy w Rybniku dnia 21 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 12/11,
- 2) zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 19 208,98 zł (dziewiętnaście tysięcy dwieście osiem złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r.,
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 1 011,41 zł (tysiąc jedenaście złotych i czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 5) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rybniku tytułem nieopłaconych kosztów sądowych:
  - a) od powodów solidarnie z zasądzonego na ich rzecz roszczenia kwotę 481,92 zł (czteryście osiemdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze),
  - b) od pozwanego kwotę 638,82 zł (sześćset trzydzieści osiem złotych i osiemdziesiąt dwa grosze),

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie,

III. oddala apelację pozwanego,

IV. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 628,90 zł (sześćset dwadzieścia osiem złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

Powodowie Ł. K. i B. K. (1) wnieśli pozew o zapłatę na ich rzecz solidarnie kwoty 33 911,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot 8 180 zł od dnia 1 października 2010 r. oraz od kwoty 25 731,35 zł od dnia 1 października 2010 r. tytułem niewykonania umowy z 2 kwietnia 2010 r. sprzedaży bezwypadkowego samochodu marki A. (...) za cenę 40 900 zł, który okazał się samochodem po wypadku, a ponadto kilka dni po sprzedaży uległa uszkodzeniu skrzynia biegów. Kwoty 8 180 zł tytułem obniżenia ceny nabycia, a kwoty 2 5731,35zł jako koszty naprawy samochodu.

Pozwany M. K. wniósł o oddalenie pozwu w całości podnosząc, że samochód był bezwypadkowy, a powodowie sprawdzili przed zawarciem umowy stan techniczny samochodu w stacji kontroli pojazdów, zaś do uszkodzenia pojazdu doszło na skutek złej eksploatacji samochodu przez powodów, a w przedstawionych przez powodów fakturach znajdują się części, które nie pozostają w związku przyczynowym z uszkodzeniami samochodu zgłoszonymi przez powodów. Jednocześnie podniósł, że cena 24 900 zł podana w fakturze z 2 kwietnia 2010 r. była zgodna z rzeczywistą ceną.

Sąd Rejonowy w Rybniku ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie Ł. i B. K. (1) kupili 2 kwietnia 2010 r. od pozwanego samochód marki A. (...) za cenę 40 900zł, który miał być samochodem bezwypadkowym. W rozliczeniu za ten samochód pozostawili samochód marki P. (...) za cenę 16 000 zł. Samochód marki P. należał również do J. K., który uczestniczy w transakcji kupna samochodu A. i doradzał synowi pod kątem technicznym. Samochód marki P. powodowie pozostawili w komisie prowadzonym przez A. K.. A. K. prowadzi komis na tym samym ogrodzonym terenie, na którym swoje samochody wystawia do sprzedaży pozwany. Samochód marki P. został sprzedany przez A. K. kilka dni po zawarciu umowy komisowej w 2 kwietnia 2010 r., a cena została przekazana przez A. K. pozwanemu w ramach rozliczenia za samochód A..

Pokwitowanie odbioru przez powodów ceny 16 000 zł zostało podpisane przez Ł. K. i dwie inne osoby, których tożsamości nie ustalono, ale Ł. K. nie odebrał tej kwoty, gdyż została ona przekazana pozwanemu od razu po sprzedaży samochodu marki P..

Kilka dni po sprzedaży samochód marki A. uległ uszkodzeniu i nie nadawał się do dalszej jazdy, był naprawiany przez powodów.

Samochód marki A. był samochodem powypadkowym. Cena samochodu została zawyżona wobec obowiązujących cen rynkowych za samochód tej marki i tej klasy, z uszkodzeniami powypadkowymi. Cena za taki samochód powinna wynosić 33 700 zł. Uzasadniona była naprawa skrzyni biegów, wału napędowego-półoś i podłuznicy. Koszt wymiany części w samochodzie wynosił 6 051,43 zł. Cena za usługę naprawy wynosiła 2 200 zł, a koszt dodatkowy związany z holowaniem samochodu wynosił 150 zł, cena za diagnostykę śladowości wynosiła 100 zł, koszty prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy wyniosły 366 zł, co daje łącznie 8 867,43zł. (k. 145)

Cena rynkowa samochodu A. wynosiła 33 700 zł za samochód z takimi uszkodzeniami dobrze naprawiony i sprawny, dlatego też należało ustalić, że pozwany powinien obniżyć cenę o 7 200 zł.

W tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2013 r.

1. zasądził od pozwanego M. K. na rzecz powodów Ł. K. i B. K. (1) solidarnie kwotę 16 067,43 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2013 roku;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od pozwanego M. K. na rzecz powodów Ł. K. i B. K. (1) solidarnie kwotę 2 262,11 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od powodów Ł. K. i B. K. (1) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rybniku 594 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych;

5. nakazał pobrać od pozwanego M. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rybniku 526,74 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że ustalił, iż samochód marki A. (...) został sprzedany za ostateczną cenę 40 900 zł na podstawie zeznań świadka J. K., który pamiętał, że cena wynosiła około 40 000 zł oraz na podstawie oferty internetowej, z której wynikało, że samochód marki A. został wystawiony za cenę 44 900zł, a ogłoszenie w internecie zamieścił komis (...) Centrum (...), prowadzony przez A. K.. Dlatego też uznał, że kwota 24 900zł podana w fakturze VAT z dnia 2 kwietnia 2010 r. nie była rzeczywistą ceną za samochód A. (...) rocznik 2004, a pozostawiony w komisie A. K., współpracującej z pozwanym, samochód marki P. za cenę 16 000 zł był oddany w ramach rozliczenia za samochód marki A., zaś nierzetelna faktura VAT nie mogła być źródłem dowodowym w niniejszej sprawie.

Między stronami i A. K. doszło do bezgotówkowego rozliczenia, co więcej w umowie komis została podana także prowizja 300 zł za sprzedaż samochodu P. w komisie, a J. K. nie zeznał, że zapłacił jakąkolwiek prowizję A. K. podobnie jak powód Ł. K. – zeznali, że zapłacili tylko pozwanemu, a samochód zostawili do rozliczenia.

Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne zeznanie świadka A. K., że nie współpracuje z pozwanym, a pozwany jedynie dzierżawi w połowie plac, który w pozostałej części dzierżawi również ona, gdyż jednocześnie zeznała, że "pozwany K. pozostawił w 2010r. u mnie samochód do sprzedaży" (k.346), a jest bardzo prawdopodobne i dopuszczalne w ramach działalności gospodarczej, że pozwany i A. K. rozliczyli się w ten sposób, co koresponduje z zeznaniami J. K. i powoda Ł. K..

Za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał także pokwitowanie odbioru 16 000 zł przez powodów w dniu 12 kwietnia 2010 r. (k. 287), na którym własnoręczny podpis złożył tylko Ł. K., gdyż podpis "B. K." nie zostawiła ani B. K. (1) ani Ł. K. ani J. K., a trzeciego podpisu nie można było ocenić z powodu nieczytelności, a podpis Ł. K. w dniu 2 kwietnia 2010 r. przy zakupie samochodu marki A. złożył swój podpis in blanco na pokwitowaniu odbioru kwoty 16 000 zł mimo, że samochód P. został sprzedany 10 kwietnia 2010 r. Jest to potwierdzeniem bezgotówkowego dokonywania rozliczeń między stronami tego procesu, tym bardziej, że powód Ł. K. nie był więcej w Ż. w tej sprawie, bo mieszka w S. i nie było uzasadnione, by przyjeżdżał do Ż. tylko po to, aby pobrać kwotę 16 000 zł i przekazać ją pozwanemu.

Żądanie powodów obniżenia ceny o 7 200 zł było uzasadnione na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego, ponieważ powodowie kupili samochód bezwypadkowy zgodnie z umową, do użytku osobistego Ł. K., poza jakąkolwiek działalnością gospodarczą. Powodowie zachowali ustawowy 2-miesięczny termin do zgłoszenia żądania obniżenia ceny wynikający z art. 9 ust. 1 tej ustawy, bo wysłali wezwanie do pozwanego niezwłocznie po powstaniu szkody tj. 28 kwietnia 2010 r.

Ponadto powodowie dochodzili naprawienia szkody z tytułu niewykonania umowy na zasadzie art. 471 kc. Dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Niewątpliwie z powodu zatajenia wady powodowie ponieśli dodatkową szkodę w wysokości 8 867,43zł ponieważ musieli na własny koszt naprawić samochód i przywrócić go do stanu używania.

Dlatego też zasadne żądanie powodów było w kwocie 16 067,43 zł, ale odsetki zasądzono od dnia wyroku, bo uwzględnienie żądania zależało, od ustalenia wysokości szkody.

O kosztach postępowania orzeczono stosując zasadę stosunkowego ich podziału.

Apelację od tego wyroku złożyli powodowie /k. 441 – 449/ zaskarżając go w pkt. 1 w części dotyczącej odsetek oraz w pkt. 2 do 5 w całości wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty 16 067,43 zł od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty, zasądzenie na rzecz powodów solidarnie dalszej kwoty 17 843,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty, zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego i nakazania pobrania kosztów sądowych od pozwanego oraz zasądzenia od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego względnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 w części dotyczącej odsetek, a w pozostałych punktach w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego;

a. art. 455 kc w związku z art. 481 kc poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania, a nie od dnia wymagalności roszczenia, czyli od 1 października 2010 r.,

b. art. 361 § 2 kc w związku z art. 363 kc i art. 471 kc w związku z art. 15 i 18 ustawy o podatku od towarów i usług poprzez ich niezastosowanie i brak zasądzenia odszkodowania w pełnej wysokości uwzględniającego podatek od towarów i usług,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

a. art. 100 kpc poprzez brak zasądzenia pełnych kosztów postępowania na rzecz powodów oraz obciążenie ich kosztami sądowymi,

b. art. 233 § 1 kpc:

i. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jako całości polegającego na braku uwzględniania treści opinii uzupełniającej biegłego, w której wskazał, że pisemna opinia nie obejmuje wszelkich kosztów związanych z naprawą pojazdu,

ii. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w wyniku wyprowadzenia błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z opinii biegłego,

c. art. 328 § 2 kpc poprzez wadliwe skonstruowanie podstawy faktycznej uzasadnienia wyroku przejawiające się w braku wskazania przyczyn, dla których Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności opinii uzupełniającej biegłego.

W uzasadnieniu wskazali, że odsetki należą się od czasu, gdy dłużnik opóźnia się ze świadczeniem, a powodowie wysłali pozwanemu dnia 1 września 2010 r. wezwanie do zapłaty awizowane po raz pierwszy 17 września 2010 r., a termin do spełnienia świadczenia wynosi 14 dni (art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2012 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego), tym bardziej, że ich celem jest zrekompensowanie wierzycielowi niespełnienia świadczenia w terminie.

Podnieśli także, że koszt naprawy całości nie wyniósł 8 867,43 zł, gdyż w opinii biegłego wskazano, że kwota 8 501,43 zł jest kwotą netto, a miernikiem wartości szkody jest kwota netto naprawy pojazdu powiększona o podatek VAT, gdyż rzeczywisty koszt naprawy poniesiony przez powodów obejmował także podatek VAT, a pojazd nie został nabyty w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, co powoduje, że powodowie nie są zwolnieni od opłacenia tego podatku. Dlatego też Sąd Rejonowy do ustalenia wysokości szkody powinien przyjąć kwotę 10 371,74 zł [8 501,43 zł powiększone o 22% podatek VAT wynikającą z opinii uzupełniającej biegłego wraz z dodatkową kwotą 366 zł (koszty prywatnej opinii), którą biegły uznał za zasadną].

Ponadto wskazali, że biegły podał, iż koszt naprawy wyniósłby 34 052,54 zł brutto, co potwierdza zasadność ich roszczenia, dlatego też Sąd Rejonowy nie powinien przyjmować za biegłym (zgodnie z opinią pisemną), że uzasadniane koszty to jedynie wymiana skrzyni biegów, wału napędowego, półoś i podłuznicy, albowiem w opinii uzupełniającej wskazał on, że tylko wymiana oleju i filtra oraz rozdzielacza nie była związana z uszkodzeniem wypadkowym, a pozostałe usterki mogły mieć z nim związek. Dlatego też ich zdaniem do uzasadnionych kosztów naprawy trzeba doliczyć koszty naprawy układu spryskiwaczy, turbosprężarki, klimatyzacji i silnika D..

Zarzucili także niespójność logiczną w uzasadnieniu wyroku, gdyż Sąd Rejonowy przyjął za biegłym, że kosztami uzasadnionymi naprawy jest koszt wymiany skrzyni biegów, wału napędowego – półoś i podłuznicy, dlatego powinien uwzględnić, że zostało to wycenione przez biegłego na 25 536 zł netto (30 934,88 zł brutto), a tego nie zrobił.

Powodowi podnieśli także, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie podał powodów, dla których uznał, że opinia uzupełniająca biegłego obala zarzuty stron co do opinii pisemnej i nie odniósł się we właściwy sposób do opinii uzupełniającej przez co uniemożliwił prześledzenie toku rozumowania.

Apelację od tego wyroku złożył także pozwany zaskarżając go w punktach 1, i 3 do 5 oraz zarzucając:

- a. błędne ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia powstałe w samochodzie A. (...) nabytym przez powodów
- b. oraz, że istnieje uzasadnienie do obniżenia ceny pojazdu o kwotę 7 200 zł w sytuacji, gdy sprzedany samochód był sprawny, a powstałe uszkodzenia spowodowane zostały błędną techniką jazdy

i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że nieprawidłowe jest stanowisko, iż pozwany sprzedał powodowi pojazd nienależycie naprawiony, co obniżyło jego wartość o 7 200 zł, a koszty doprowadzenia go do należytego stanu wyniosły 8 867,43 zł, albowiem do uszkodzenia pojazdu doszło na skutek nieprawidłowej jego eksploatacji – niedostosowanie techniki jazdy do warunków w terenie, czego nie wykluczył biegły stwierdzając, że do uszkodzenia mogło dojść na skutek zbyt gwałtownego dodania gazu przy maksymalnie skręconych kołach.

Pojazd zaś był prawidłowo naprawiony i jako taki został dopuszczony do ruchu na podstawie zaświadczenia stacji diagnostycznej i był sprawdzany przez powodów.

Poza tym powodowie nie wykazali, że w rzeczywistości ponieśli koszty związane z doprowadzeniem pojazdu do należytego stanu, a przedstawiane przez nich rachunki dotyczyły wielu akcesoriów i części zamiennych nie związanych w żaden sposób z usterkami, na które wskazał biegły.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, iż rozliczenie kosztów postępowania jest nieprawidłowe, gdyż uległ on w mniejszej części niż połowa żądania, a co za tym idzie powinien otrzymać zwrot kosztów za postępowanie przed Sądem Rejonowym.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania, albowiem z opinii biegłego wynika, że pojazd miał wady ukryte, które powstały i występowały już przed jego zakupem i nie są wynikiem eksploatacji, a przyczyną awarii jest niepoprawna technologicznie i niezgodna ze sztuką rzemieślniczą naprawa powypadkowa.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok musiał ulec zmianie, albowiem Sąd Rejonowy nie zauważył, iż w sprawie został wydany dnia 21 lutego 2011 r. wyrok zaoczny z 21.2.2011 /k. 70/, a wówczas przy rozpoznaniu sprawy, po zgłoszonym sprzeciwie,

należy do rozpoznania żądań zastosować art. 347 kpc. Sąd Rejonowy jednak tego przepisu nie zastosował i orzekł co do istoty sprawy pomijając zupełnie fakt wydania wyroku zaocznego.

Jednocześnie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy uznaje je jako własne jednakże z tą zmianą, że do uszkodzenia w trakcie unieruchomienia samochodu A. doszło także w zakresie mechanizmu pozycjonowania reflektora, co potwierdza także biegły w swoich ustnych wyjaśnieniach, powodowie nie są płatnikami podatku od towarów i usług, a nieuzasadniona jest wymiana półosi napędowej prawej. Rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy, poza wskazanym wyżej przypadkiem pominięcia art. 347 kpc oraz wskazaniem nieprawidłowego terminu liczenia odsetek ustawowych, są prawidłowe i także te rozważania Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Odnosząc się do meritum sprawy należy wskazać, że wady ukryte niemożliwe do ustalenia przy typowym zakupie pojazdu to: niepoprawna naprawa podłuznicy przedniej lewej (nie została wymieniona), spawana obudowa skrzynki biegów D., spawany wspornik skrzynki biegów, rozerwany wspornik filtra paliwa. Wady te występowały już przed zakupem pojazdu i nie są wynikiem eksploatacji przez nowego właściciela. Przyczyną wystąpienia poważnej awarii w samochodzie A. (...) (wyłamanie obudowy skrzynki biegów od strony lewej i odkręcenie półosi lewej od strony skrzynki biegów) jest niepoprawna technologicznie i niezgodna ze sztuką rzemieślniczą naprawa powypadkowa tego pojazdu. Uszkodzony w trakcie zdarzenia związanego z awarią samochodu został także mechanizm pozycjonowania reflektora (na co wskazał biegły w ustnych wyjaśnieniach). Natomiast żadne z elementów nie uszkodziły turbosprężarki i silnika oraz nie spowodowały wygięcia przewodu klimatyzacji uniemożliwiając jej prawidłowe działanie. Z tych powodów żądanie dotyczące zwrotu faktury VAT nr (...) /k. 60/ jest zasadne za wyjątkiem wymiany półosi prawej, która nie uległa uszkodzeniu (650 zł netto), czyli na kwotę 8 958,98 zł (brutto), przy czym kosztów holowania (150 zł), diagnostyki (100 zł) powodowie nie dochodzili, a koszty robocizny przy wymianie koniecznych elementów wynoszą 2 684 zł brutto (zgodnie z opinią biegłego), dodatkowo powiększają je koszty opinii prywatnej (366 zł), a co za tym idzie roszczenie w kwocie 12 008,98 zł jest zasadne.

/Dowód: opinia biegłego sądowego M. D. k. 139 – 153, 204 – 206/.

Roszczenie powodów w zakresie wymiany turbosprężarki, silnika D. i wygięcia przewodu klimatyzacji nie zostało wykazane, albowiem nie udowodnili oni, że elementy te były uszkodzone przed sprzedażą lub w wyniku awarii samochodu (art. 6 kc), a nadto niewiadomym jest co oznacza silnik D. (można tylko przypuszczać, że to silnik tego samochodu posiadającego automatyczną skrzynię biegów D.) na fakturze nr (...) /k. 61/, którego koszt wynosi 7 142 zł netto, nawet biegły nie był w stanie ustalić tego elementu, a żaden z elementów zakwalifikowanych przez niego do naprawy lub wymiany nie stanowił silnika D., a co za tym idzie element ten nie może być uznany za dotyczący szkody w tym pojeździe. Nawet w prywatnej opinii powodów brak informacji o uszkodzeniu tego elementu. Nie sposób też ująć w elementach szkody także pozycji wskazanych w fakturze VAT nr (...) /k. 62/, gdyż nie zostały one uszkodzone na skutek awarii. Ponadto koszty robocizny biegły wyliczył na kwotę brutto 2 684 zł.

Należy podkreślić, że o uszkodzeniach dotyczących silnika D., turbosprężarki i klimatyzacji powodowie dowiedzieli się najpóźniej 15 czerwca 2010 r. (wówczas nabyli te elementy k. 61), natomiast zawiadomili pozwanego o tych wadach dopiero pismem z dnia 1 września 2010 r. /k. 51 – 58/, a więc już po upływie 2 miesięcy od dowiedzenia się o nich. Utracili więc w tym zakresie uprawnienia związane z niezgodnością towaru z umową [art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.)], a co za tym idzie pozwany nie może za te wady odpowiadać. To samo dotyczy faktury z 17 czerwca 2010 r. /k. 62/, która została wystawiona na nabycie drobnych części do samochodu oraz koszty robocizny. Dodać należy, że o wadach związanych z potrzebą wymiany silnika nie ma nawet mowy w opinii prywatnej przedstawionej przez powodów. W tym zakresie powodowie nie udowodnili więc swojego żądania (art. 6 kc).

Jednocześnie należy zauważyć, że znaczną pozycję kosztową w wyliczeniach biegłego sądowego zajmuje skrzynia biegów, której koszt wynosi 21 826,50 zł netto /k. 152/, a którą powodowie zakupili za kwotę 4 980 zł netto /k. 60/, co daje o 16 846,50 zł mniej netto.

Ponieważ pojazd został zakupiony przez pozwanego jako powypadkowy /k. 19 i 184 – 185/, a w trakcie sprzedaży nie zawiadomił on o tym powodów zasadne jest obniżenie ceny do poziomu 33 700 zł, czyli z upustem o 7 200 zł (zgonie z opinią biegłego sądowego M. D. k. 139 – 153, 204 – 206), albowiem cena samochodu powypadkowego jest niższa niż samochodu, który nie brał udziału w wypadku. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy przyjął obniżenie ceny w tym zakresie. Prawidłowe są także ustalenia Sądu Rejonowego w części dotyczącej oddania samochodu P. (...) do rozliczenia, a co za tym idzie także cena, którą uiszcili powodowie ustalona na kwotę 40 900 zł.

Należy zgodzić się z ustaleniami Sądu Rejonowego oraz rozważaniami prowadzonymi w części dotyczącej ceny nabycia przez powodów pojazdu oraz pozostawienia w rozliczeniu samochodu P., albowiem z faktury z 2 kwietnia 2010 r. /k. 17/ wynika, że za samochód A. pozwany otrzymał gotówką 24 900 zł, ale widnieje tam zapis, że samochód wymaga tylko drobnych napraw lakierniczo-blacharskich, a z samych dokumentów z (...) w A. /k. 19 i 184/ wynika, że samochód ten był powypadkowy (nabyty przez pozwanego za 4 900 Euro), dlatego też zasadne jest przyjęcie, że samochód ten powodowie nabyli za 40 900 zł (pozostawiając w rozliczeniu 16 000 zł za P.) niezasadne byłoby bowiem sprzedawanie naprawianego samochodu po cenie niewiele przewyższającej koszty zakupu, gdyż pozwany prowadzi działalność gospodarczą po to, aby przynosiła zysk, a nie generowała koszty (przecież za naprawę tego pojazdu ktoś musiał zapłacić), sama zaś nieprawidłowość dokonanej naprawy nie może wpływać na ocenę, że samochód był sprzedany tylko za kwotę uwidocznioną na fakturze /k. 17/, gdyż zarówno pozwany /k. 317/, jak i świadek A. G. (1) /k. 130 – 131/, który także zajmował się jego sprzedażą podkreślali, że był w idealnym stanie. Co prawda świadek A. K. /k. 346 – 347/ wskazała, że pieniądze zostały przekazane osobom podpisanym na pokwitowaniu /k. 287/, a z pozwanym nigdy nie współpracowała, ale nie można przyjąć, że te zeznania są wiarygodne, gdyż nawet pozwany wskazuje, że sporadycznie współpracowali, a przecież pracownik A. A. G., od którego ona i pozwany wynajmują teren pod działalność gospodarczą nie tylko zajmował się sprzedażą samochodu A., ale także zamieścił ogłoszenie w internecie tego pojazdu z (...) CENTRUM (...). Ponadto zarówno A. G. (2), jak i pozwany nie wspominają w swoich zeznaniach o innych osobach poza panami K. dokonującymi zakupu samochodu A. i pozostawienia samochodu P., a A. K. sprzecznie z tym podaje, że były dwie kobiety i młodszy mężczyzna. W tej części jej zeznań także nielogiczne jest sporządzenie na pokwitowaniu /k. 287/ numeru telefonu do J. K., przecież aby mieć możliwość kontaktu z osobami zamieszkałymi w S. zasadnym byłoby umieszczenie tego zapisu na umowie, a nie na pokwitowaniu, którego w dniu zawarcia umowy komisju (2 kwietnia 2010 r.) nie powinno jeszcze być, tłumaczenie tego potrzebą dostarczenia dokumentów ubezpieczenia pojazdu jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, ponieważ te dokumenty ubezpieczenia były potrzebne do każdej jazdy dokonywanej przez przyszłych klientów, a przecież samochód P. sprzedany został 10 kwietnia 2010 r., zaś na pokwitaniu jest data dzienna o dwa dni późniejsza. Nowi nabywcy więc nie mogliby tym samochodem w ogóle się poruszać bez dokumentów ubezpieczenia. Jednocześnie na pokwitowaniu /k. 287/ data jest wpisana innym kolorem długopisu niż cała reszta, ale z ostatniej cyfry w oznaczeniu roku wynika, że została ona przerobiona z „1” na „0”, a więc zamiast 2011 r. zrobiono 2010 r., co tylko dodatkowo wskazuje, że została ona wpisana już po doręczeniu pozwanemu pozwu. Należy także pokreślić, że A. G. (2) zamieszczając w internecie ogłoszenie o sprzedaży samochodu A. wyraźnie w nim wskazał, że możliwa jest zamiana, nie jest więc tak, jak zeznaje A. K., że sprzedaje samochody za gotówkę i nie ma możliwości potrącenia. Poza tym samo to, iż J. K. oraz powód zeznają, że klucze i dowód rejestracyjny P. pozostawili pozwanemu wskazuje, że samochód ten został przekazany w rozliczeniu.

Powiększenie kwoty kosztów naprawy przeprowadzonej przez powodów i opinii prywatnej (12 008,98 zł) o kwotę obniżenia ceny (7 200 zł) daje ostatecznie 19 208,98 zł jako zasadne żądanie powodów.

Z powyższych względów apelacja pozwanego oraz częściowo apelacja powodów są niezasadne.

Jednocześnie apelacja powodów jest zasadna w części dotyczącej daty naliczania odsetek, albowiem wezwali oni pozwanego do zapłaty kwoty wynikającej z obniżenia ceny oraz kosztów naprawy pojazdu pismem z dnia 1 września 2010 r., którego pozwany nie odebrał i zostało ono zwrócone nadawcy 27 września 2010 r. /k. 51 – 58/, tak więc żądanie odsetek od 1 października 2010 r. jest zasadne, gdyż w tym zakresie powodowie wystosowali wezwanie do zapłaty, a pozwany nie uregulował należności niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 kc w związku z art. 481 § 1 kc). W tym zakresie

Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego zasadzając nieprawidłowo odsetki ustawowe od dnia wyroku.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nieprawidłowo w wysokości zasądanego powodowi odszkodowania nie ujął podatku od towarów i usług, albowiem pozwany w żaden sposób nie wykazał, że powodowie są płatnikami takiego podatku. Jak wynika jednak z treści uzasadnienia jest to przeoczenie Sądu Rejonowego, ale miało ono wpływ na wysokość zasądzonej kwoty. W tym zakresie zostały więc naruszone art. 361 kc i art. 363 kc, natomiast Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, gdyż ich w ogóle nie stosował, a rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu (które opierało się na żądaniu odszkodowania zgodnie z poniesionymi na fakturach kosztami już zawierając w sobie podatek od towarów i usług) musiało być oparte na wysokości roszczenia w wartościach brutto zgodnie z poniesionymi przez powodów kosztami opisanymi w fakturach, a więc musiało dotyczyć poniesionej przez nich szkody (art. 361 § 1 i 2 kc).

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 100 kpc, albowiem procentowo rozliczył koszty postępowania, jednakże zmiana zaskarżonego wyroku spowodowała potrzebę zmiany orzeczenia także w tym zakresie zgodnie z procentowym rozkładem utrzymania się z żądaniem.

Sąd Rejonowy tylko w niewielkim zakresie wskazanym w powyższych rozważaniach, a dotyczącym nieprawidłowego ustalenia kwoty odszkodowania na rzecz powodów uchybił art. 233 § 1 kpc, ale w pozostałym zakresie dokonana przez niego ocena materiału dowodowego jest prawidłowa, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że jego zdaniem opinia biegłego jest prawidłowa i dlatego nie wskazywał w jakiej części uznał ją za nieprawidłową (nie naruszył w tej części art. 328 § 2 kpc). Ocena powodów, iż opinia biegłego jest dla nich w całości korzystna, jest tylko ich projekcją na wyniki postępowania. Sama zaś ocena całościowa materiału dowodowego, dokonana w powyższych rozważaniach, wyraźnie wskazuje, że pomimo prawidłowości opinii biegłego nie wszystkie elementy mogły zostać zaliczone w poczet należnego powodowi odszkodowania. I nie jest to kwestia dotycząca rzetelności opinii biegłego bądź jej braku, ale dokonania oceny całościowego materiału dowodowego w świetle przepisów prawa i skuteczności żądania pozwu.

Należy także podkreślić, że pozwany nie wykazał, aby szkoda w zakupionym przez powodów samochodzie powstała na skutek wadliwej jego eksploatacji (art. 6 kc), a jego obciążał ciężar dowodowy w tym zakresie (por. art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego), gdyż pierwotnie o części wada został zawiadomiony pismem z dnia 28 kwietnia 2010 r. /k. 28 – 33/, zaś kwestia obniżenia ceny jest związana z przyjęciem wysokości ceny sprzedaży, opisaną wyżej, oraz tym, iż samochód był wypadekowy i po nieprawidłowo przeprowadzonej naprawie.

Mając powyższe na uwadze z apelacji powodów zmieniono w części zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc w związku z art. 347 kpc ostatecznie uwzględniając żądanie powodów w kwocie 19 208,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. i oddalając je w pozostałym zakresie jako niezasadne. Sąd Okręgowy oparł się w tej części na przepisach prawa materialnego, a to art. 8 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, art. 9 ust. 1 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego oraz art. 471 kc w związku z art. 361 § 1 i 2 kc, art. 363 § 2 kc i art. 6 kc. Także koszty postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji musiały ulec zmianie na podstawie art. 100 kpc w związku z art. 348 kpc, albowiem doszło do uwzględnienia żądania powodów w 57 %, a pozwany przegrał w 43%, przy czym powodowi ponieśli koszty w wysokości 4 113 zł (opłata od pozwu – 1 696 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 2 400 zł i opłata od pełnomocnictwa – 17 zł), a pozwany 3 100 zł (zaliczka – 700 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 2 400 zł), ale opłata od sprzeciwu (848 zł) obciąża już w całości pozwanego; dlatego też powodowie powinni ponieść koszty w wysokości 3 101,59 zł, a ponieśli o 1 011,41 zł większe i dlatego te koszty powinien powodowi zwrócić pozwany. Jednocześnie w identycznych proporcjach nakazano pobrać od stron koszty sądowe (część wynagrodzenia biegłego – 1 120,74 zł) wyłożone przez Skarb Państwa, przy czym od powodów nakazano pobrać kwotę 481,92 zł z zasądzonego roszczenia zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o



kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w związku z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 kpc, a resztę od pozwanego na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 kpc.

Jednocześnie mając powyższe na uwadze apelację powodów w pozostałej części oddalono jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc, zaś apelację pozwanego oddalono w całości jako bezzasadną na podstawie tego samego przepisu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 kpc przyjmując, że powodowie przegrali swoją apelację w 81% i powinni ponieść koszty w wysokości 2 684,10 zł, a ponieśli 2 110 zł (opłata od apelacji – 893 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 1 200 zł i opłata od pełnomocnictwa – 17 zł), dlatego też powinni zwrócić pozwanemu 571,10 zł, ale pozwany przegrał swoją apelację w całości i powinien uregulować na rzecz pozwanych kwotę 1 200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika, dlatego też pozwany powinien zapłacić na rzecz powodów solidarnie kwotę 628,90 zł (1 200 – 571,10).

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk